

Dwadzieścia bomb moździerzowych w sercu ośrodka sportowego Romy w Trigorii. Są to artefakty pochodzące z czasów Wielkiej Wojny, ale wciąż zdolne do eksplozji, dlatego nad centrum treningowym zawisło trochę strachu. Bomby zauważył jeden z pracowników, który zajmował się budową nowych boisk piłkarskich.

Mężczyzna znajdował się na placu Dino Violi, w sercu centrum sportowego. Mężczyzna udał się na inspekcję wzdłuż części boiska i zauważył coś dziwnego wnosząc alarm. Eksperci straży pożarnej potrzebowali tylko jednego spojrzenia, aby rozpoznać bomby. Na początku wydawało się, że było ich tylko trzy, ale wraz z przybyciem saperów odkryto, że było około dwudziestu bomb. Inspekcja trwała ponad godzinę, ale nie przerwało to treningu zespołu Fonseki. Żołnierze w kombinezonach ochronnych skupili się na tej części centrum sportowego Trigorii, gdzie odnotowano pozostałości wojenne. Bomby moździerzowe zostaną dziś wystrzelone w pobliskim terenie. Krótko mówiąc, trzeba oddalić bomby, aby eksplodowały w bardziej odizolowanym miejscu.

Autor: majkel